

A photograph showing numerous dried fish hanging from a wooden rack. The fish are arranged in vertical columns, with their heads pointing upwards. The rack is made of several horizontal wooden logs. The background is a clear blue sky. The fish appear to be a species of fish, possibly trout or salmon, that have been dried and are ready for consumption. The text "Najgorsze za nami" is overlaid in yellow on the lower half of the image.

# Najgorsze za nami

Max Zweit

Max Zweit

**Najgorsze  
za nami**



Max Zweit

# Najgorsze za nami

przełożył  
Dariusz Stryniak

Poznań 2009

**OSTRZEŻENIE: Publikacja nieodpowiednia dla osób nieletnich i niekrytycznych.**

Autor – w zawartych w tym tomie utworach – systematycznie wyszydza i lży nadzieje na lepszą przyszłość i szczęście, sączy żal i smutek, wyśmiewa zapał, nawołuje do życia bez zmian i pochwała wszystkie przestępstwa zmierzające ku temu celowi, dodatkowo deklarując brak celu.

Tytuł oryginału: *Besser?*

© Copyright by Dariusz Stryniak

Wydanie pierwsze, wrzesień 2009

[www.bocznytor.republika.pl](http://www.bocznytor.republika.pl)

***Errata***

*jest – Jest.*

*powinno być – Powinno być.*

/ Qba Nowak



### **Własne sprawy osobiste**

Niektórzy rodzą się, by używać, inni wolą gromadzić, każdy pragnie dla siebie – od metra marzeń, planów, zapowiedzi, możliwych scenariuszy, dobrych intencji. Spokojnie, każdy dostanie swoje. Zmieścimy się wszyscy w klasyfikacji generalnej.

### **Obok nas**

Zima przypominała sobie samą siebie z naszego dzieciństwa. Śnieg położył się w zaspie.

### **Nowego Roku!**

Tyle wszystkiego najlepszego z życzeń nam zostało.

### **Kompletny bałagan w ogólnym ładzie**

Zamiast właściwie – właściwie zamiast.



### **Jak Jaś został strażakiem**

Gasilem pożary powodzi łąz. Poległem na straży.

### **Zadanie domowe**

Za karę przepisziesz sto razy na jutro:

„kto kochał, ten wie, co znaczy nie kochać,  
kto nie kochał, ten nie wie, co znaczy”.

### **Ostatnie dni uśmiechniętych bałwanów**

W ostatnie dni uśmiechniętych bałwanów widziałem więcej niż smutnych.

### **Katar**

Taki kraj. Siny nos na końcu twarzy.

### **Złości odrzucenie**

- Nie będziemy przecież na siebie skakać, prawda?
- Wystarczy, że ciągle pochylamy się nad sobą.

### **Marzec, nie marzenie**

Wszystkie słabości przyszły do mnie w gości.  
Jak zwykle, gdy byłem poza domem.

### **Majtki egzystencjalne**

Podzielmy się sobą zgodnie z potrzebami i brakiem:  
ja wezmę dół, ty weź jasno określoną przyszłość.

### **Wypuszczam powietrze**

- Słyszysz szum?
- To szumi smutek naszej szamotności.

## **Gouda**

- Uparcie szukasz dziury w całym.
- Bo moje życie jest jak żółty ser.
- Dobre gatunki mają dużo dziur.
- No, właśnie.

## **Człowiek tym jest, co je**

Filozof napisał: „Der Mensch ist, was er isst”.  
Zapamiętajcie: są myśli odsłowne.

## **W martwym punkcie**

Daleko od centrum i do centrum nie bliżej.

## **Docelówka**

Czy tu zmierzałem? Tu się staję i przestaję.

## **Wygodnie?**

*Bardzo trudno zrobić jajko z jajecznicy (prysłowie rosyjskie)*

Ściany, sufit, za oknem brzoza, na brzozie gniazdo srok.  
Na podłodze puszek kurzu, w koszu puste puszek, w myślach  
kręgi: papieros, kawa, papieros. W kuchni przedpokój,  
w przedpokoju suszarnia, w pokoju na półkach porządkny  
ład między okładkami. Proszę o powtórzenie pytania.

## **Samemu nie w parze**

Samo przez się samym się nie stanie.

## **Znajomych mam dość**

W uścisku bliskich. W tłoku dalszych.

## **Sądny dzień**

Są dni, których nie było.

### **Nie patrz przez wizjer**

A kiedy staną u drzwi, idź otworzyć! Może tym razem to nie jehowi z gazowni.

### **Wiecznie**

To było tak niedawno. Wtedy później mijało.  
Teraz nie trwa.

### **Walka z czasem**

Z czasem walka traci wszelki sens.

### **Przekleństwa pospolite**

Żebyś zgnił. Żeby cię pogięło. Żebyś zdążył pożałować.

## **Czystość**

Kałuże i błoto są po to, żeby się zmoczyć i pobrudzić.

Kałuże i błoto są po to, żeby prać ubrania.

Pranie ubrania oczyszcza z nas.

## **Spid**

Wzrusz się chwilą. Chwila to tylko moment.

## **Trzeba umieć sobie radzić**

Daj radę nie słuchać rad.

## **Masz ci los!**

Na chybił-trafił trafiam w chybił.

## **Wielka improwizacja radiowej spikerki w dniu rozpoczęcia egzaminów maturalnych**

„Kasztanowce powinny pracować na kolei albo na poczcie.  
Nigdy się nie spóźniają”.

## **Szczurek i mysz**

Szczurek był dumny, że nie jest myszą. Mysz miała małe oczy, cienki ogonek i przędła życie na skraju. Gdyby mysz wiedziała, z jaką wyższością szczur patrzy na jej kruchy los, nie byłoby lżej. Lecz gdyby wiedziała, z jaką wyższością patrzy na jej kruchy los, pewnie cisnęłaby jakimś okruczem w przebrzydły szczurzy ryj. Bo co komu do tego, jakim kto jest?

## **Latamicomitam**

Hipopotam chciał polatać. Wciągnął. Nadął się jak balon, lecz zaraz stęknął: „Nie szafnę, nie szafnę”. Powietrze zwrócił i osiadł w błocie – ciężarem bycia powalony.

## **Żywica, prawie bursztyn**

To da się streścić w trzech słowach: było, jest, będzie.

To da się streścić w dwóch słowach: tak, nie.

To da się streścić w słowie: ja.

## **Tyłoskręt**

Zamiast ćwiczyć zdolności umysłu i siły  
cielesne okiełznać, by nie napastować,  
lecz góry przenosić, powodzie tamować –  
błądzą w oparach. Z przodu widzę tyły.

Co się nie odstanie, to się dokonało?  
Zamiast brać, by dawać, biorę nie dość tyle,  
żeby się podzielić i by coś zostało...  
Tylko niepewność. I pewność pomyłek.

## **Optymistycznie**

Dajmy upust naszej pustce!



## **Wiem, w co trafi kamień**

Podobno od wtorku ma być lepiej. Ale już dopiero środa.

## **Z pamiętnika Z.**

– A więc myliłam się? Niemożliwe. Światu brak proporcji, ludzie to pomyłka. Szczyt zaangażowania: analiza prognoz pogody. Samolotem do słońca leciałoby się dwadzieścia lat. Nie da się uratować wszystkich.

## **Wnętrze trąby powietrznej**

Można mnożyć możliwości przez zero. Dzielić nie można. Jeśli czegoś nie ma, nie ma czego dodać – poza różnicą zdań, płci, charakterów.

## **Cztery strony ze świata**

Z południa na północ od wschodu do zachodu.

### **Sto pytań do (wybór)**

Ile ty właściwie masz lat przed sobą?

### **Przed wypadkiem**

Stan stabilny. Życiu zagraża niebezpieczeństwo.

### **Modlitwa melancholika**

Jednego trzeźwego w nocnym pośpiesznym.

Dwóch żyć. Trzech zębów wyrastania.

Do czterech razy sztuka. 5:0 na wyjeździe.

Sześciu sobót w tygodniu. Siedmiu grzechów co noc.

Ośmiu na dziewięć trafień w dziesiątkę.

I trochę reszty na drobne wydatki.

### **Zombie**

Żyłem, jak żyłem.

### **Teraz, jutro, zawsze**

Jakie słowo zabierzesz na bezludną wyspę?

### **Z gry**

Są gry. Są gracze. I są z gry wykluczeni jednym rzutem kostki.

### **Bezy**

Bez wczorajszego jutra. Bez jutrzejszego wczoraj. Dziś w dziś.

### **Dajse**

Daj sobie szansę, bo od kogo weźmiesz?

### **Drzewo na drewno**

Problem przemijania przemija ostatni.

### **Do utraty plomb**

Samotność szuka nieodkrytych głębi, których nie było i nie ma, wśród pomruków burz dalekich, krótkich na długo domysłów, że mogło, że jeszcze, i w nadziei, że pod słońce cień za.

Są okazje i zrzędzenia, czas się ocknąć i wgrzyźć zawczasu.

Czyż życie nie jest wyjątkiem od nieśmiertelności, a kamień nazębny – proroczy na swój sposób?

### **Ostateczna odmowa spacerów**

Wyjść się przejść? Wcale nie musi przejść.

### **Czarne spodnie**

Połyśk śladu żelazka na ciemnym materiale.

### **Nie wszystek**

Pranie wywieszzone. Coś dziś jednak zrobione.

### **Miłość własna**

Tak silnie żyłem się z sobą i przyzwyczałem do swojej obecności, że odzwyczać się nie mogę sobie wyobrazić. Ani że to nastąpi.

### **Jakiś zawsze był**

W jakim sensie mówisz: bez sensu? Przecież wynik osiągnięty. Jakiś zawsze był jesteś.

### **Wróść w nas mróz**

Cały dzień zbierało się na burzę. Zbieramy doświadczenia przez życie i z powodu. Mamy koszmarne sny.

### **Pomijak**

Jest jak w niebie. Jak po pogrzebie.

## **Szympanś**

Szans miałem wiele, nie powiem. Zbyt wiele.  
O wiele za mało na usprawiedliwienie.

## **Skrucha po jedenastym jedenastego**

Dwie niedziele i dwa niestety poniedziałki, tydzień do bólu z głowy, lecz nie ma się czym rozczulać – trzeba na twardo jajko na miętko, skoro nie dało się wstrzelić w fajerwerk.

## **Potęga**

Czas otrzeć łzy po sobie. Rodzi się nowy, lepszy człowiek. Już jest, a z nim: odwaga, odpowiedzialność, optymizm.

## **Do woli**

Kto chce, niech sobie chce. Chcieć sobie można chcieć.

### **Kółko graniaste**

Dzieci są po to, by za nas ujrzały kometę Halleya,  
którą widzieliśmy będąc dziećmi ostatni raz.

### **Lawa ciemnościowa**

- Boisz się czegoś?
- Lawy ciemnościowej.
- A gdzie ona jest?
- Ona się wylewa w nocy do mojego pokoju.

### **Za łóżkiem**

- Co tam schowałeś?
- Nie powiem. To moja najlepsza ukrywka.

### **Kaponiera**

Skrzyżowanie na rondzie.

## **Pytania do pięciolatka**

- Dlaczego czas ucieka?
- Bo nie da się go zatrzymać.
- A dlaczego nie da się go zatrzymać?
- Bo go nie widać.

\*

- Z czym ci się kojarzy słowo: serce?
- Serce? Z woreczkiem. Bo serce to taki woreczek.  
A ten woreczek jest pełny krwi.

## **Ustanie**

- Tato, wiesz, że umiem stać na głowie?
- Tak?
- Tylko że zaraz upadam.

## **Tak się nie mówi**

„Dlaczego nie może być inniej?”

/ teksty na s. 22-23 – inspiracja i współpraca: Igi



## **Słowoczyn**

Jeszcze nie postanowienie, a już postanowione.

## **Inni to mają**

A na przykład: kto jest bardziej?

## **Masakra w biały dzień**

Przestrzelenie stóp jednym pociskiem.

Nietrafienie w skroń drugim.

Pusta komora przy ostatniej próbie.

## **Gdy Imperium kontratakuje**

„– Nie próbuj. Rób. Albo nie rób. Nie ma próbowania”.

/ Yoda do Luke'a Skywalker'a

## **Nowy etap podróżowania**

Bez walizki, bez plecaka, bez torby, portfela i wolnej kieszeni.  
Nie wyjazd, nie ucieczka, nie wyjście po zapałki i nie jedyne.  
Prosta w sen, w setną próbę wyspania, w jasną przyszłość.

## **Listopad**

Ciepłej w cieniu. Przygnębienie jest wybaczone nareszcie.  
Pięknie mgła siadła na mieście.

## **Pornomelancholia**

Cała namiętność w nagiej samotności.

## **Wenusy**

- Dostrzegasz piękno każdej chwili?
- Nie w każdej.

### **Się człowiek nachodzi po szkodzie**

Gdzie jesteś intuicjo, kiedy cię nie słucham,  
dlaczego nie uwierasz w bucie?

### **Rozprężenie zwrotne**

Praca razy dom razy głowa, dzielone przez zmienną  
niewiadomą – to się równia pochyła.

### **Wydłubiny**

Jest wiele powodów, z powodu których czujesz się źle  
bez powodu.

### **Sposobności**

Intencje to nie pierwsze wrażenie. Weź się za udział!

## **Odebrane**

- Nie odbierasz telefonów. Wydzwaniam od rana.
- Nie zamawiałem budzenia.

## **Pieszczoty**

- Robisz mi czarno przed oczami.

## **Duopol**

Magia, mówię wam, nie ma tu nic do rzeczy. W tym interesie zyskuje tylko jedno kosztem drugiego.

## **O cał od celu**

Co nas ocala, nie ocali nas w całości. Co nas ocala, nie ocali w nas całości. Czas nas w nawias.

### **Tego się wyrzeknij**

Lepsze jutro było wczoraj.

Snów nie odeśpisz.

Wiesz, jak jest.

Nic się nie dzieje.

Piekło jest z nas.

Nie, bo tak.

Sto procent choć trochę.

Zwycięski remis.

Wróbel w garści.

Karp z pangł w galarecie.

Żeby przegrać, trzeba grać.

Miłość ci wszystko wybaczy.

Decydują decyzje.

Żałuję.

Szkoda.

### **Najgorsze za nami**

Najgorsze już za nami: na lepsze nie czekamy.

### **Nadzieja nie umiera nigdy**

Gdyby można było mieć pięć żyć, to nadzieja w szóstym.

### **Co cieszy**

Raczej, gdy nie wiadomo. Coś, gdy jakoś. Ciepło, gdy zimno.

### **Stopieńki udreki**

Smutno, smutniej, naj nie już.

### **Dzień zaskoczeń**

Nic dwa razy się nie zdarza? Zajrzyj do kalendarza.

### **Bez słów**

Pożegnaj do widzenia.

## **Spady**

Jadę do pracy zaśnieję.

## **Fatalne nastrojenie**

Każdego dnia oczekiwać. Oczekiwać każdego dnia.

## **Pozamiatane**

Przyszła przyszłość. Ciężkie powieki. Drzwi otwarte na odsiecz.

## **Zeszczęście**

Przedczucie, samoczucie, wewczucie.

## **Szukam**

Zimno. Zimniej. Nie znalazłeś.

### **No i jak tam?**

– Co u mnie? Po staremu, ale i trochę inaczej. W każdym razie żyję, a czasami nawet Żyję. Mam się dobrze i dość.

### **Sortuj w dół**

Są błyski. Są przejaśnienia. Są też sekundy, minuty, lata, które mijają z godziny na godzinę.

### **Związek udany**

Dajesz. Chcesz brać. Nie udajesz, masz ochotę i chęci.  
Nie cofniesz się przed kłamstwem.

### **Mini- i maksymalizm**

Mało, ale cało.  
Więcej – bez ale.



### **Wypisz – wymaluj**

Namaluj mgłę. Pokaż ją od środka. Biało na białym.

Opisz, jak wszystko gubi się, znika nienazwane.

Wejdź w to. Jeżeli wyszło – wyjdiesz na swoje.

### **Zeszło mi**

Nie każdy strzał trafia. Nie każde trafienie jest po strzale.

### **Obiecanka**

„– Dostałam książkę o tym, jak rzucić palenie. Ale to bez sensu. Czytam, a co drugie zdanie jest o paleniu. I chce mi się zapalić”.

### **Piszę na blogu**

Dziś piątek, właściwie sobota. Jutro niedziela.

Za tydzień więcej.

## **Alfa**

Uciec przed nocą, wrócić w południe – większym i piękniejszym.  
W tym stanie ogarnąć całość. I odsypiać potem przez tydzień.

## **Zanurzenie**

Zamknij oczy. Ciemność cię ogrzeje, jeśli wstrzymasz oddech.  
Będzie zimna, jeśli przestaniesz oddychać.

## **Nie myśleć o niczym**

Dobrze, dobrze – staram się. Po staremu.

## **Rozkosz**

I oraz.

### **Na sznurku**

Idziesz. Przed tobą uciekają, za tobą depczą po piętach.  
Nie ma cię nikt, choć niektórzy mają zdanie.

### **Pat**

Nie zamierzam przeproszać. I za to przepraszam.

### **Sekrety**

Rano wiało. Później padał mokry śnieg, a wieczorem  
już deszcz tylko. Po powrocie do domu nie mówiłem nikomu,  
jak mi źle, że niedobrze.

### **Dobrze, gdzie nas nie ma**

Niejeden smutek daje się pocieszyć. Pocieszenie można znaleźć,  
jak byle smutek. Wszędzie.

### **Po fakcie**

Utrata kontroli nad własnym życiem? Ależ skąd, gdzie tam!  
Normalny stan – wciąż to, czego nie ma, jest tak samo.  
Zmienia się tylko czas letni na zimowy i zimowy na letni.

### **Wyprysk świadomości**

Taki pryszcz na twarzy – oto pytanie: ja, ze mnie, na mnie?

### **Pętla zaciska się (zimowa piosenka)**

Doczekam wiosny lub nie dożyję.  
Szalik przy szyi, szalik przy szyi.

### **Zgniot (refren bez zwrotki)**

Zagubieni są wśród nas, a wesołych jakby mniej...  
Hej, wiruje świat, więc nie trać wiar i śmiać się śmieć!

### **Bogiem a prawdą**

Jedna strona jednej kartki, w sumie nic. Cóż. Czasem, by być, trzeba nic nawlekać.

### **Dlaczego warto kochać**

Z tysiąca dziewięciuset siedemdziesięciu dwóch powodów, dla których warto kochać, wybieram jeden szczególnie.

Jaki? Nie zdradzę.

### **Doj-żałość**

Rubor. Tumor. Dolor. Calor. Prysłły pomysły, zostało ciało, które z duszą łączy rzadko straszny dreszcz.

### **Jak na to wpadłeś, Scherlocku?**

- Że też nie jest ci głupio tak się bezmyślnie wymądrzać!
- Chora wyobraźnia, doktorze.

## **Wszystkiego**

Nie tego chcielibyśmy od złotej rybki?

## **Prymitywny środek transportu**

Tu coś odpada, tam ledwo się trzyma, lecz mimo niechlujstwa i permanentnej tymczasowości zdają się jako tako działać – nie wiedzieć czemu i komu dziękować.

## **Ani promiła poezji we krwi**

Imię. Nazwisko. Data. Poniżej dopisek.

Nieczytelny, bo coś mokrego kapnęło na papier.

## **Nim zgaśnie za pięć miliardów lat**

Patrzymy w słońce zza chmur. Zima siłuje się z wiosną.

Znów naszym kosztem.

## **Wiosna!**

A więc wiosna. I co dalej? Wiadomo: lato, jesień, zima.

## **Wiosna?**

Niepokój, zmęczenie i agresja w finale zniechęcenia. Jak to po zimie – słońce dodaje, dodaje, aż nóg odejmuje.

## **Wiosna...**

Co zasadzimy w tym roku? A może nie będziemy zasadzać?  
Pomińmy sobie bez celu.

## **Wiosna**

Choć wiosną zęby nie rosną, a i człowiek nie młodnieje,  
to barw nabiera życie – biel żółknie, szarość zielenieje,  
czern mocniej nie jest kolorem i tym bardziej pochłania  
nasze starania.

## **Totalna wyprzedaż krzesel**

Już teraz ustaw się w kolejce.

## **Przepis na miasto**

To jak: pójdziesz z torbami?

## **W kiosku z gazetami**

- Światowe Życie jeszcze nie przyszło, nie?
- Nie znam. Może chodzi o Życie na gorąco?
- Może tak.
- Ale nie mam. Są Sukcesy i Porażki.
- Muszę brać komplet?

## **Z koszyka do kosza**

Jeśli nie kupisz, nie skosztujesz.

Kupisz – skosztujesz się.



### **Wiersz religijny**

„Sednem sprawy jest miłość”.

### **Autoterapia**

Wyprzedzanie na zakręcie w deszczu i na trzeciego.

### **Skok w dal**

Strach. Wstyd. Żal.

### **Rzut młotem**

Złość. Gorycz. Co potem?

### **Cover ze Steda**

Człowiek człowiekowi linkiem.

### **Psujemy się od głowy**

Kiedy biorę się serio za siebie, osiągam stan nieważkości.  
Podsumowując nie mam wrażenia, żebym coś dodał.

### **Ale rozczar**

Schowałem się za siebie jak za drzewko. Gdy wyjrzę,  
krzyknę: uuuuuuuu! Przygotuj zaskoczenie.

### **Powracający motyw**

Czy ja o czymś nie wiem? Konsekwentnie pomijam pewne  
kwestie, to znaczy te niepewne. I nie tak konsekwentnie,  
bo nie obiecuję, że zapomnę sobie przypomnieć.

### **Dosyt**

Jestem syty marzeń. Z niedosytu wrażeń.

### **Co daje w kość**

Gdy w kość daje nam ból, niedobrze. Nie lepiej, gdy dostajemy rzuconą kością lub samą kość tylko. Najgorzej chyba jednak, gdy wszystko jak zwykle rozchodzi się po kościach.

### **Kąsek**

Na czkawkę dobry ponoć łyk powietrza, cukier lub woda.

Na głód kanapka, na lęk poduszka, na złość się przejść.

Na brak zakupy, na dreszcze prysznic, na chłód i deszcz płaszcz.

A na miłość? Zawsze czas.

### **Apap, ibuprom, ketonal**

– Czym się karmić, by przybrać na rozwadze?

### **Wlew**

Odplywa, co wpływa. Co nie wpływa.

### **Spocona, wykąpana**

Mam cię na węż. Zwierzęciem być ludzka rzecz.

### **Tenis**

– Jak się czujesz?

– Jestem czujna.

### **Jeździec bez twarzy**

Nic nigdy nikomu nie dałem. Nic nigdy od nikogo nie wzięłem.  
Stratowałem stokrotkę.

### **Żenoir**

Dziurawe kalosze, ząb z głowy, spuchnięte powieki.

Napoczęty fragment urodzinowego tortu. Miecz samuraja.

Co jeszcze rozkojarzy?

### **Zadaję odpowiedź**

Mówię do ciebie. Ale do ciebie to nie przemawia. Czy to, co mówię – czy to, że mówię? W jakim świecie żyjemy?!

### **Za dwa lata, za trzy**

Za dwa lata jeden rok dałbym w zamian. O czwartym za trzy jeszcze nie myślę. Wspomnę za pięć?

### **Co się ma**

Młodość ma się do siebie. Dojrzałość ma się udowodnić. Starość ma się od innych, śmierć dla żywych.

### **Co jest niesmaczne**

Zimny placek z farszem ze wstęgą keczupu i majonezu. Ugryźć mydło. Być na ustach wszystkich.

### **Wzruszenie pod hasłem dom**

Pod pojęciem dom mam w myśli zaledwie to, co zmienia samotność ze stanu beczynności w proste czynności do wykonania. A wzruszam się, bo nic nie jest tak po prostu.

### **Na jedno, po kolejnym**

Późno, na pewno jestem zmęczony. Wszystko mi sprzyja. Wszystko jest ładnie i ładne. Niestety, dobrze mi się wydaje.

### **Naddarcie**

Coś we mnie prze. I mam na wzadrzu moc.

### **Umacniam brzegi**

Ubogie słownictwo, bogactwo ubytków w uczuciach i uczuciach wyższych. Życie uczy, jak powtarzać błędy.

## **Emil Zastopek**

Czuwał, bo przeczuwał, ale nie poczuł.

Znał i rozpoznawał, ale nie zaznał.

Na finał napinał, lecz się wypięto.

Od początku był zbyt blisko końca.

## **Alfabetyczny spis typów odrażających i niezdatnych**

Apatyk	Jops	Smut
Ądryk	Kupak	Świń
Bładziak	Lej	Targik
Cherlus	Łat	Udławik
Ćwon	Miękwa	Vacater
Duper	Nikt	Wymok
Eufemir	Ńjuniuś	Ygon
Ęont	Omij	X-mol
Fus	Óws	Zdechlus
Gnacz	Pełzacz	Żlej
Hyś	Qńczer	Żłop
Introendyk	Rodzyn	...

### **Spotkanie w latach**

Taki mnie żalorny smutek spotkał. Stary znajomy.  
Ale jak się postarzał!

### **Autoportrety**

Coraz gorsza jakość zdjęć.

### **Rozmawiać**

Wygrać, nie stracić, porozmawiać niekoniecznie o sprawach.  
Koniecznie. I raczej przed niż po.

### **Jest jak ma być**

Kiedy, jak nie teraz? Teraz, czyli jak? Oczywiście, za dużo pytań.  
Bo raptem dwa.



## **Samotność**

Samotność nie zazna współczucia. Nie jest dla innych.  
Dla ciebie to nic złego ani dobrego – poza tobą.  
Samotność. Stan zero. Plus minus nieskończoność.  
Boimy się, co?

## **Śmierć**

Czyli nic bardziej niż życie.

## **Po męsku**

Nigdy nie wiesz, choć wiesz, że nie na i nie zawsze.  
Liczysz się sukces i nie spodziewaj się inaczej.

## **Zostawić**

Po sobie.  
Kogoś.  
Bez odpowiedzi.

## **Koniec drogi**

*... kiedy ktoś stoi wobec faktu mnóstwa możliwych wyborów,  
żaden nie wydaje się zadowolający na dłużej w porównaniu z całą  
możliwą resztą, chociaż, porównany z każdym innym z osobna,  
nie sprawia wrażenia pośledniejszego. /J. Barth*

Cieszymy się, że mamy szansę nie wiedzieć wszystkiego.  
Gdybyśmy wiedzieli, nabrałibyśmy ochoty, by nie wiedzieć.  
A to, co wiemy, uznajmy za złudzenie. I kochajmy się.  
Bo bardzo nie kochać jest źle.

## **Jutro ochłodzenie**

Na niebie nie ma oznak zmian, których potrzebujemy.  
Pogoda jest przewidywalna, jeśli włączysz telewizor,  
kupisz gazetę, otworzysz okna. Jest lato. Które już?  
Na niebie nie ma oznak zmian.

## **Obrót rzeczy**

Są rzeczy do kupienia. Są rzeczy do zrobienia.  
Są rzeczy na rzeczy i od rzeczy, nie do zniesienia.  
W gruncie rzeczy są rzeczą przypadku.

### **Nadepnąłem się**

Nawet się ucieszyłem, bo myślałem, że coś z tego będzie.  
A później pomyślałem: z czego tu się cieszyć? Że później?

### **Jestem z inąd**

– Jesteś stąd, czy przyjechałeś?  
– Właśnie wyjeżdżam.

### **Nie po równo**

Każdy ma. Każdy nie ma.

### **Lista życzeń**

Po drugie: chcę.

Po trzecie: chcę.

Po czwarte: chcę tego,  
co pierwsze.

### **ławka w parku**

- Nie znam cię jeszcze.
- Ja też. Nie znamy się.
- A co będzie, jeśli się poznamy i nie będziemy się chcieli więcej znać?

### **Plastik-fantastik**

Ujawniamy szczegóły, skrywamy najistotniejsze. Dajemy radę.  
Generalnie fajnie jest.

### **Usuwanie z Google**

Usuwanie danych, usuwanie zęba, usuwanie plam, blizn,  
osadu z dna, niewymierności z mianownika.

### **Podsumienie**

W ostatecznym rachunku nie ma sumienia.

### **Co jest najważniejsze?**

Wersja na dziś: czułość. Bo jeśli nie masz czucia,  
jest w tobie martwa troska.

### **Kroki na schodach**

– Słyszysz kroki na schodach?  
– Odchodzące.

### **Nadal z pustyni**

Z pustymi aż do ramion przychodzę po Ciebie.  
Wiem, że mijam się z celem.

### **Pech mnie naśladowe**

Pech chciał, a ja nie umiałem odmówić.

## **Żeby mózg nie zardzewiał**

Prawa ręka głaszcze lewą. Ćwiczę potencjalne przyjemności.

## **Loteria**

Umiesz liczyć? Licz za siebie.

## **Witaminy albo śmierć**

Koniecznienie jedz owoce. Jedz, bo zgniją. W pleśni nie ma potrzebnych ci witamin. A w takich na przykład czereśniach są nie tylko pestki.

## **Najks**

Będzie lepiej. Na pewno. Lepiej się bardzo lubi z będzie.

## SPIS RZECZY

		Żywica, prawie bursztyn Tyloskręt Optymistycznie	15	Nowy etap podróżowania Listopad Pornomelancholia Wenusy	25
		Wiem, w co trafi kamień Z pamiętnika Z. Wnętrze trąby powietrznej Cztery strony ze świata	16	Się człowiek nachodzi po szkodziu Rozprzężenie zwrotne Wydłubiny	26
Własne sprawy osobiste Obok nas Nowego Roku! Kompletny bałagan w ogólnym ładzie	7	Sto pytań do (wybór) Przed wypadkiem Modlitwa melancholika Zombie	17	Sposobności  Odebrane Pieszczoty Duopoli	27
Jak Jaś został strażakiem Zadanie domowe Ostatnie dni uśmiechniętych bałwanów Katar	8	Teraz, jutro, zawsze Z gry Bezy Dajse Drzewo na drewno	18	O cal od celu  Tego się wyrzeknij Najgorsze za nami	28
Złości odrzucenie Marzec, nie marzenie Majtki egzystencjalne Wypuszczam powietrze	9	Do utraty plomb Ostateczna odmowa spacerów Czarne spodnie Nie wszystkich	19	Nadzieja nie umiera nigdy Co cieszy Stoperki udreki Dzierń zaskoczeń Bez słów	29
Gouda Człowiek tym jest, co je W martwym punkcie Docelówka	10	Miłość własna Jakiś zawsze był Wróś w nas mróz Pomijak	20	Spady Fatalne nastroje Pozamiatane Zeszczęście Szukam	30
Wygodnie? Samemu nie w parze Znajomych mam dość Sądny dzień	11	Szympan Skrucha po jedenastym jedenastego Potęga	21	No i jak tam? Sortuj w dół Związek udany Mini- i maksymalizm	31
Nie patrz przez wizjer Wiecznie Walka z czasem Przekleństwa pospolite	12	Do woli  Kótko graniaste Lawa ciemnościowa Za łóżkiem Kaponiera	22	Wypisz – wymaluj Zeszło mi Obiecańka Piszę na blogu	32
Czystość Spid Trzeba umieć sobie radzić Masz ci los!	13	Pytania do pięciolatka Ustanie Tak się nie mówi	23	Alfa Zanurzenie Nie myśleć o niczym Rozkosz	33
Wielka improwizacja radiowej spikerki w dniu rozpoczęcia egzaminów maturalnych Szczurek i mysz Latamicomitam	14	Słowczyn Inni to mają Masakra w biały dzień Gdy Imperium kontratakuję	24	Na sznurku Pat Sekrety Dobrze, gdzie nas nie ma	34

Po fakcie Wyprysk świadomości Pętla zaciska się Zgniot	35	Psujemy się od głowy Ale rozczar Powracający motyw Dosyt	41	Samotność Śmierć Po męsku Zostawić	48
Bogiem a prawdą Dlaczego warto kochać Doj-żałość Jak na to wpadłeś, Scherlocku?	36	Co daje w kość Kąsek Apap, ibuprom, ketonal Wlew	42	Koniec drogi Jutro ochłodzenie Obrót rzeczy	49
Wszystkiego Prymitywny środek transportu Ani promiła poezji we krwi Nim zgaśnie za pięć miliardów lat	37	Spocona, wykąpana Tenis Jeździec bez twarzy Żenoir	43	Nadepnąłem się Jestem z inąd Nie po równo Lista życzeń	50
Wiosna! Wiosna? Wiosna... Wiosna	38	Zadaję odpowiedź Za dwa lata, za trzy Co się ma Co jest niesmaczne	44	ławka w parku Plastik-fantastik Usuwanie z Google Podsumienie	51
Totalna wyprzedaż krzesel Przepis na miasto W kiosku z gazetami Z koszyka do kosza	39	Wzruszenie pod hasłem dom Na jedno, po kolejnym Naddarcie	45	Co jest najważniejsze? Kroki na schodach Nadal z pustyni Pech mnie naśladuje	52
Wiersz religijny Autoterapia Skok w dal Rzut młotem Cover ze Steda	40	Umacniam brzegi Emil Zastopek Alfabetyczny spis typów odrażających i niezdatnych	46	Żeby mózg nie zardzewiał Loteria Witaminy albo śmierć Najks	53
		Spotkanie w latach Autoportrety Rozmawiać Jest jak ma być	47		